

№ 81

Cena prenumeraty:
w Łodzi

kwartalnie Mk. 900
Miesięcznie „ 350
za roznośnienie
50 mk. miesięcznie
z przes. poczt.
kwartalnie mk. 1.00
Miesięcznie „ 400
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce
dolar miesięcznie

Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
o pisemna ryczałtem.

BODCIJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

19 N Józefa Obl. NMP
20 P Wolframa B.
21 W Benedykta Op.
22 S Katarzyny
25 C Katarzyny Kr. Szw.
24 P + Marka i Tym.
25 S Zwiast. N M P

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41
TELEFON 28.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, 22 marca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6mej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada.

Dziś premiera!

LUNA

MOTTO:

„Kobieta, oto środek życia ruchomej wstęgi przeznaczeń“.

Arcydzieło ze złotej serji „Nordisk“

„TRZĘSAWISKO“

Dramat w 6 aktach. Dzieje romantycznego Księcia-idealisty, którego szczere technienia złotego srebra — zmroził zimny oddech rzeczywistości.

Opowieść filmowa zaczerpnięta ze znanej powieści Ludwika Biro „Serpolette“.

W rolach
głównych:

A. CAPOZZI

chluba aktorów
włoskich, oraz

MARJA PALMA

oszałamiająca, przedsta-
wicielka Terpsychory.

Cudowne widoki morza! Najnowsze toalety Paryskie! Niebywała wystawa!

865p1

Z SEJMU.

Ekspose. — Dwa wnioski. Rząd jest przekonany...

Wczorajsze posiedzenie sejmowe za interesowało kraj cały nie z powodu expose premiera Ponikowskiego, o którego planach i uporze już dosyć Polska nabrała przekonania, ale na tą część mowy, w której p. Ponikowski poruszył sprawę Wilna. Starsi parlamentarzyści chcieli go nawet skłonić do tego, aby zaniechał w swoim expose mówić o kwestji tak drażliwej, ale wszystkie te rady pan Ponikowski puszczał mimo uszu.

Długie expose p. Ponikowskiego na prawdę wobec faktów tak znamiennych, które zbierają się na horyzoncie — a mianowicie: konferencja w Genewie, jakieś zamiary Wrangla i innych agitatorów na pograniczu zachodnim polskim pozostawiono widocznie do omówienia Skjrmuntowi. Sam zaś premier po zwykłych swoich błędnych wywnieszeniach, w których nie nie wyjaśnił i nie nie powjędzjał — przerzucił się do sprawy wileńskiej i tak ją zreferował

WARSZAWA, 21. (wł.) — Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu wygłosił p. Ponikowski swoje ekspose. trwające

połtorej godziny. Chodziło głównie o deklarację rządu w sprawie wileńskiej.

Równoległe z eksposą premiera rząd wniosł do laski marszałkowskiej wniosek, domagający się zatwierdzenia uchwały złączenia ziemi wileńskiej z Polską (z dn. 2 b.m.) i aby uchwałę tę zatwierdził nie tylko Sejm warszawski ale i wileński. (Rząd p. Ponikowskiego jest tak silnie widocznie przekonany o słuszności i powodzeniu swojej sprawy, że zamiast ustąpić ze swego „dziwnego“ stanowiska, stawia nowe warunki. Widocznie ma zamiar zmusić Wilnian, by zaczęli, aż ster państwa obejmie rząd mniejszość „przewidyjący“, a tymczasem obeszlą się bez — Warszawy. P. R.)

Ten wniosek rządu wywołał silne protesty prawicy. Wszystkie kluby prawicowe,

od Zw. Lud. Nar. począwszy, aż do grupy p. Skulskiego włącznie wniosły ze swej strony do laski marszałkowskiej wnioski, domagający się złączenia Wileńszczyzny z Polską nierozdzielnie, przyjęcia 20 członków delegacji wileńskiej do Sejmu ustawodawczego w charakterze posłów oraz objęcia niezwłocznie władzy administracyjnej w ziemi wileńskiej.

Oba wnioski odesłano do komisji konstytucyjnej, która je rozpatrzy, poczem w czwartek wejdą pod obrady plenum Sejmu.

Oba wnioski mają za sobą mniej więcej równą ilość głosów, tak że większość za którymkolwiek będzie prawdopodobnie nieznaczna. Rząd myśli jednakże, że zdoła uzyskać dla swego wniosku ową większość. — (Radzimy przypomnieć sobie bajeczkę o indyku, który również mwał... P. R.)

Fabryka pomysłów politycznych.

Niezwykły pomysł monarchistów rosyjskich

WARSZAWA 21 (wł.) Nocy ubiegłej na polecenie władz wojskowych aresztowano kilku nastu działaczy rosyjskich monarchistycznych; stwierdzono bowiem, że pozostawali oni w związku z berlińską centralą monarchistów rosyjskich i otrzymywali za pośrednictwem b. generałów rosyjskich, zamieszkujących w Gdańsku, odpowiednie rozkazy i t. d.

Przejęte dokumenty stwierdziły, że naczelna centrala w Berlinie, składająca się z b. gen. rosyjskich monarchistycznych za inspiracją

Niemiec, zamierza wywołać powstanie na Kresach Wschodnich Polski, i przejść następnie na terytorjum Rosji, celem podjęcia walki z sowietami.

Machinacje tego rodzaju mogłyby przynieść korzyść tylko Niemcom, narażając Polskę na osądzenie, że inspirowała ruch zbrojny przeciwko sowietom.

Sledztwo w toku. W sprawie tej zostanie ogłoszony urzędowy komunikat. (5)

Nasze traktaty.

Bez zaprzeczenia musimy przyznać, że Polska zawarła w ostatnich czasach sporo traktatów. Pomijając już naprawdę traktat z Francją, który już bez przeczenia przyniósł nam duże korzyści, przyznać musimy, że inne traktaty nie budzą zbyt wielkiego zaufania w ich trwałość, a co więcej doniosłość.

Wypada raczej sądzić że te traktaty więcej na papierze niż w rzeczywistości korzyści swoje okażą, a zawierający traktat z Polską każdy z osobna liczył bardziej na własne korzyści, niż na wspólny interes zawierających owe umowy.

Wogóle wiemy, co w polityce traktat znaczy. Wyjaśniła nam to ostatnia wojna. Włochy należące do trójprzymierza, jak im było potrzeba wykreciły koziołka i znalazły powód do rozerwania traktatu.

Nasi bracia „słowianie” jestto żywiol najmniej politycznie urobiony. Nie jest to ich wina paretet letnie niewole nie pozwolili się temu życiu rozwinąć, a narodom uspołeczniać.

Zdawalioby się, że Czesi jako naród najdalej na wschód wysunięty należą do ludów najbardziej uspołecznionych i politycznie urobionych, tymczasem w parlamencie wiedeńskim najwięcej burd i hałasów wyrabiali oni.

Ich stosunek do Polski, z którą od ćwierć wieku zamienił się w przyjaźń, był niczym innym, niż fałszem, który okazał się przypierwszym zatargu. Gdyby naprawdę ta przyjaźń szczerą istniała, czy takby zakończono sprawę Śląska Cieszyńskiego, czy potrzeba było aż orężem upominać się o ziemię i wkraczać w okolice zasiedlone w dużej części przez żywiol polski, a nie czeski!

A potem czyż czesi nie knuli zdrady z Sowietami o Wschodnią Małopolskę, czy nie szykowali wytworzyć sobie korytarz między Czechosłowacją a Ukrainą pomiędzy Polską i Rumunją, z którąśmy mieli już traktat.

Więc bracia Czechowie naprawdę dla Polski nie przedstawiają materiału zbyt pewnego na którym mógłby nasz kraj polegać! Czesi— przy ich obecnym usposobieniu—raczej na korsarzy mogliby być promowani, niż na ludzi do pewnej ideowej roboty. To naród, który wszędzie będzie darł skórę jak wilk, nie przebiegając w miesiąc czy to pruskim, austriackim, węgierskim lub polskim. Traktat z Rumunją politycznie nie wiele waży, bo jakkolwiek obszar Rumunii po ostatniej wojnie wzrósł znacznie i więcej niż zdwoił się, to przecież naród tam mało uspołeczniony, pałtrójnym nazbyt nie rozwinięty, a bitność armii, jak dotychczas okazało się nie zbyt wytrzymała.

Jeżeli zaś chodzi o traktat handlowy, to również kupiectwo nasze nie będzie miało z tego źródła wielkiej pociechy, gdyż rumun do sumienniejszych kupców nie należy, a wojna zdeprawowała go jeszcze bardziej.

Traktat z Rosją jest sporządzony dobrze, ale cóż z tego, kiedy Sowdepja to nie jest tym narodem na którym możnaby polegać?

Jaki naród taki rząd. Rząd Sowdepji ma przeciwko sobie całą Rosję, ale tylko w skrytości—ducha żeby nie dowiedział się który z żydów, bo inkwizycja pewna.

Nie było jednak innego rządu, a Anglija i inne mocarstwa zagraniczne nagliły, rozpoczęły się przeto pertraktacje w jaknajgorszych dla nas warunkach w Mińsku, a skończyły po zwycięstwie nad Wisłą w Rydze.

Mimo to już dziś przedstawiciele dawnego rosyjskiego systemu rządzenia wyrażają żal i niezadowolenie, że traktat zawierał ze strony Sowietów za duże ustępstwa. Zważywszy dotąd, że ten przez ententę, która nagliła do jego zawarcia, nie jest potwierdzony i stąd znów powstają pewne nieporozumienia, musimy przyznać, że jakkolwiek jest zrobiony prawnie i z woli ententy, jednakże podmywa go woda nielaski politycznej, jak skałę, aby jakies kolwiek szczerby na nim wyłobić.

Traktat z Węgrami należy do szczerzych i zupełnie naturalnych. Węgrzy mają żal do Czechosłowacji o zabranie ich krajów podgórskich, które coprawda były madziarwzowane, jak nadal będą urabiane modlą czeską—czyli czechizowane.

kraj węgierskiej znalazł więcej niż o połowę po wojnie, wreszcie politycznie rozbity. Część duża tęskni za Habsburgiem i radaby widzieć go na tronie. Pod względem handlowym na niewiele się nam przyda. Prócz wina tylko nie które gałęzie przemysłu mogą nam być pomocne, gdyż zboże i inne rolne produkty musimy mieć u siebie i sami sobie wystarczać. Złe byłoby naprawdę, gdyby taki kraj rolniczy jak Polska nieustannie importował dla siebie różnego rodzaju żywność z zagranicy.

Traktat z małą ententą, zawarty w ostatnich dniach w Belgradzie, byłby dla nas więcej wart politycznie, gdyby w nim nie było Czechów, Jugosławia, i inne państwa bałkańskie są dla nas dosyć przychylnie usposobione, zwłaszcza nie wciągnięta do tego traktatu jako re-egatka dużej ententy—Bułgarja szczerze ze czasów carskich bronila naszych interesów. Ale Czesi w entencie małej zawsze pozostaną tem niepewnym źródłem. Dla tego i traktat można nazwać latanym.

Wreszcie bracia słowianie mają jeden rys wspólny rys charakterystyczny. Przy czarach napełnionych winem wszyscy są wylani i serdeczni, ale przynajdrobniejszym nieporozumieniu zamieniają się na żarloczne zwierzęta jaknace krwi!

„Sakramencka potwora!”

Można jednak liczyć, że to się zmieni na lepsze, bo z takim usposobieniem jakie dziś żywią Czechy do Polski, to lepiej żyć w jaknajdalszej odległości.

Ostatnie nasze traktaty z państwami bałtyckimi: Łotwa, Estonia, Finlandją zwłaszcza z tą ostatnią trzeba traktować o wiele poważniej. Dwa pierwsze państwa politycznie nie są urobione, prawie nigdy samoistnego bytu nie miały, zato Finlandją, naród politycznie wyrobiony, pracowity i zwarty może nam być bardzo potrzebny, zwłaszcza w świecie handlowym i przemysłowym—Olbrzymie fabryki papieru, które się tam znajdują, zalewały kiedyś cały świat swoją produkcją. Dziś z powodu zbyt wysokiej wartości marki fińskiej produkcja ta uległa znacznemu ograniczeniu.

Najmniej w tym traktacie można się spodziewać po Łotwie, której ludność rozlana po świecie, stała się usposobieniem bardzo zbliżona do Czechów. Wielka ilość lotyów służy w wojsku bolszewickim i stanowi najsilniejsze i najbardziej posłuszne pułki rządu Lenina i Trockiego.

Oto są nasze traktaty polityczne i handlowe, zawierane z pośpiechem i wielkimi ustępstwami, naprzykład traktat z Czechosłowacją, której zależało na tranzycie do Sowdepji, nie wyzyskał nawet sprawy granic (Jaworzyn i Cieszyńskiego), oraz ustępstw i praw dla polaków pracujących w kopalniach zabranych przez Czechy.

Nie posiadamy jeszcze umowy z Litwą Kowieńską na której nam zupełnie nie zależy bo ta ani politycznie ani przemysłowo nie jest dla nas potrzebna.

Sąsiedzkie stosunki wymagałyby jeszcze i tego traktatu choćby gumą sklejonego, ale Polska nie potrzebuje się zwichrzonej Kowieńszczyźnie rękoma również sowinistycznymi, jak Sowdepja, jeno mniej krwawymi.

Od zachodu będziemy niezadługo mieli ustaloną linię Śląska, mamy też w swoim reku granicę od Bałtyku do granicy Śląskiej ale traktatu z Niemcami nie posiadamy. Jest on dla nas ważny ze względu na przemysł i handel, oraz możliwy kurs marki, niemieckiej który niższy jest od innych dewiz zagranicznych oraz na różnorodny przemysł. Mimo to traktatu z uszczerbkiem państwa polskiego zawierać nie można.

Niemcy duży mają interes w tranzycie przez Polskę i dla tego w umowie handlowej można za to tranzyto otrzymać wiele i dla tego z tym traktatem nie trzeba się spieszyć.

O traktacie politycznym z Niemcami nie ma mowy, niwuluja go traktaty: francuski i Czeski, a wreszcie sam kierunek ideowy Polski narodowej.

Parcie na Wschód Niemiec jest tak straszny w dziejach naszych wypadkiem, krzywd

oplakane i krwią zmyte apostołstwo tak wielkie i bolesne, zdrady i szelmstwa Prus tak bezgraniczne, że o szczerem przyjacielskim pożyciu w tych warunkach mowy być nie może, a więc związać te narody może tylko rozumna polityka, której jednak ze strony Niemiec nie mamy co się spodziewać. Gdyby traktaty małej ententy i państw bałtyckich utrwały się i przedzierzły w istotną samą pomoc, to wtedy przy traktacie francuskim Niemcy dla nowopowstałych państw przestałyby być państwem zbyt groźnym.

Ale wytrawna i przebiegła polityka niemiecka, nie przebiegająca w środkach będzie szukała dróg do rozbicia tych traktatów i wytworzenia dla siebie pewnego związku państw, z których pomocą zechce pomścić straty i dumę narodową, która w ostatniej wojnie tyle ucierpiała.

Tak się przedstawia sprawa polskich traktatów. Siejba rzucona, jaki ona przyniesie plon, czas pokaże. Często przyjaciel, na którego się najmniej liczyło, staje się najlepszym i najpożyteczniejszym przyjacielem. Tak samo z traktatem. Czasami ten sojusznik, na którego się najmniej liczyło — najbardziej staje się pożytecznym.

Na porządku dziennym jest jeszcze traktat ze Szwajcarią, ale ten narazie ani polityczny, ani handlowy korzyści dać nam nie może, gdyż frank szwajcarski tak drogo kosztuje, że o zawieraniu stosunków handlowych myśleć niepodobna.

W. Cz.

Konferencja sanitarna.

W Warszawie rozpoczęła się pierwsza konferencja sanitarna państw europejskich, mająca na celu zapoznanie się przedstawicieli ze stanem epidemii na Wschodzie i szerzenia się ich na Zachodzie i opracowania racjonalnego systemu walki obronnej.

W imieniu Ligi Narodów przemawiał w dniu otwarcia p. Nitobe. Pan Nitobe z uznaniem podkreślił stanowisko Polski, jakie zajęła w obronie Zachodu przed epidemjami. Na wstępie też wybrano prezydium Konferencji i trzy Komisje: dla zbadania sytuacji epidemicznej w Europie Wschodniej, drugą dla zbadania stanu walki z epidemjami, trzecią dla opracowania projektu akcji sanitarnej w centrach epidemicznych.

Przewodniczącym komisji obrano ministra p. Chodźkę. W konferencji biorą udział przedstawiciele (lekarze) Francji, Anglii, Niderlandji, Belgji, Niemiec, Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii, Włoch, Rosji Sow. (dr Kalina), Szwecji i Finlandji.

Na plenarnym posiedzeniu Konferencji w pierwszym dniu zjazdu, kierownik sekcji higienicznej Ligi Narodów dr Rajchman wygłosił długi odczyt na temat szybkiego wzrostu najrozmaitszych epidemii w czasie wojny i wskazał liczne sposoby zwalczania ich dalszego szerzenia się.

Po posiedzeniu przyjmował zagranicznych gości obiadem w hotelu Europejskim, minister Skirmunt, poczem goście udali się do Teatru Wielkiego na przedstawienie „Pana Twardowskiego”, wykazując duże zainteresowanie się sztuką polską.

W środę t.j. dziś uczestnicy Międzynarodowej Konferencji udają się na objazd Kresów Wschodnich celem zapoznania się na miejscu ze stanem sanitarnym tamże. Uczestnicy odwiedzą zatem Baranowicze (dnia 22 b.m.), Wilno (dn. 24 b.m.), Białystok (25 b.m.) poczem powrócą do Warszawy.

Zydzi na zjeździe.

W Berlinie odbył się zapowiadany meeting żydowski, urządzony przez organizację sjonistów. Po szeregu mówców z Nowego Jorku, Londynu, Berlina i Palestyny przemawiali: poseł na Sejm warszawski Grünbaum i minister Litwy Kowieńskiej Solowiejczyk.

Przemawiano po niemiecku, po angielsku, po hebrajsku i w żargonie żydowskim. Na zwołane na drugi dzień zgromadzenie osiadłych w Berlinie „żydów wschodnich” przemawiali między innymi Solowiejczyk, Grünbaum oraz przywódca sjonistów lwowski dr. Reich.

Robota druzeje

pomimo tego firma SZMECHEL i ROZNER, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 sprzedaje stare zapasy wszelkiej garderoby, towarów i bielizny po tanich cenach. 851B

Kolonje żołnierskie.

Z Warszawy donoszą nam o przebiegu i obradach odbywającego się tam zjazdu osadników wojskowych. Zjazd rozpoczął się w niedzielę dnia 19 b.m. w dużej sali Centr. Tow. Rolniczego i trwa już trzeci dzień.

Między innymi biorą w nim udział pos. Poniatowski, kpt. Bakowicz, mjr. Matczyński i inni.

Pierwszy dzień poświęcony był wyłącznie sprawom osadnictwa wojskowego na Kresach Wschodnich. Przemówienia wykazały, że osadnicy wojskowi na otrzymanych parcelach na Kresach coraz silniej zaczynają się umacniać.

Drugi dzień poświęcono wyborom poszczególnych komisji i obszernej dyskusji na temat stanu osadnictwa w poszczególnych powiatach. Z dyskusji okazało się, że sprawa ta przysparza państwu wiele ciężarów i kłopotów. sama myśl szczytna — została jednak ustawą wypaczoną, naruszającą wyraźne prywatne prawo własności w Polsce, ustawa wreszcie jest jeszcze gorzej wykonywana, brak przytem odpowiednich funduszy i kredytów.

Ogólne wrażenie jest tego rodzaju, że sprawa osadnictwa wojskowego u nas jest zupełnie nienależycie i błędnie postawiona.

Zjazd trwa w dalszym ciągu.—

Strach ma wielkie oczy

Prasa rządowa w Sowdepil nutczy w obieg znów sensacyjną wieść, że król Ale san der Serbki ma być przez prawicowe stronnictwo wysuwany na kandydata do tronu rosyjskiego. Poprzec ma go 20, 00 wojska Wrangel, oraz Petlura swemi oddziałami. „Izwestija” i „Prawda” donajduje się w tem intrygi Francji, Wszystko to są kawały podobne do tego, jakie niedawno Czeczernin w swojej nocy do Polski utworzył. Straszny się nimi rosyjska czerń, aby nie dopuścić tym sposobem do wciśnięcia światła, (9)

Snucie projektów.

„Pet i Bleu” zamieszcza dzisiaj nader charakterystyczny artykuł w sprawie odbudowy Rosji. Autor artykułu wykazuje, dlaczego Polska musi odgrywać przy tej odbudowie ogromnie ważną rolę. Polska ma z pośród narodów europejskich najwięcej kwalifikacji do tego zadania i ma prawo zabrać ważny głos w sprawach rosyjskich, gdyż jest jedynym krajem, posiadającym największy interes utrzymania możliwości dobrej współpracy z Rosją.

Polska jest także jedynym narodem, który na podstawie swego położenia, jako państwo graniczne z Rosją jest w stanie przeprowadzić to, czego żadne inne państwo przeprowadzić nie może, a mianowicie osiągnąć to, by rząd rosyjski spełnił swoje zobowiązania. (9)

Papież przestanie być „długowolnikiem”.

WASZYNGTON, 21 marca. — Duże wrażenie wywołała tutaj mowa włoskiego ambasadora w Waszyngtonie, Ricca, wygłoszona w Klubie Rzymsko-Katolickim.

„Najwyższy już czas, aby położyć kres bezsensownej legendzie i więzniu watykańskiemu, Papież powinien zburzyć tę legendę i wyjść na ulice Rzymu. Nikt nie śmie mówić, jakoby zjednoczenie Włoch pozostawało nadal w sprzeczności z niezawisłością Kościoła Rzymsko-Katolickiego i jakoby było niezgodne z głębokim szacunkiem, jaki Włochy żywią dla duchowej powagi Papieża.

O przywrócenie pokoju na wschodzie.

PARYŻ 21 marca. — Konferencja ministrów spraw zagranicznych, która ma zająć się likwidacją zatargu grecko-tureckiego zbierze się dopiero dziś rano. Włoski minister spraw zagranicznych przybył do Paryża dziś wieczorem. Lord Curzon, który miał dzisiaj wyjechać z Londynu, w ostatniej chwili nie mógł wykonać swego zamiaru i przybywa do Paryża z opóźnieniem.

W kołach politycznych oświadczają, że mi-

nistrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch mają przede wszystkim zamiar skłonić Greków i Turków do zawarcia zawieszenia broni, poczem mają mocarstwa sprzymierzone nałożyć na Grecję obowiązek opróżnienia Marmarasy i cieśnin morskich. Jest to jedyny środek do przywrócenia pokoju na Wschodzie, gdyż Turcja postanowiła nie poddawać się tak długo dopóki nie otrzyma pełnego zadośćuczynienia. (1) P. K.

Zatarg włosko-serbski.

Spór włosko-serbski o Rijekę wszedł w stan chroniczny, a obecnie przybrał znów groźny charakter skutkiem znanej z depeesz akcji fascistów.

Wszystkie sfery białogrodzkie ogromnie są wzburzone i domagają się porachunku z dwulicową jakoby grą rządu włoskiego; zalecają na wet zbrojną interwencję, aby ochronić rojaków przed gwałtami fascistów, „Zapewnień pokojowych Rzymu nie można brać na serio i fałszywej grze trzeba położyć kres” — wołał jeden z gorąco oklaskiwanych mówców.

Rezolucje — nawołują rząd, by zakomu-

niował Włochom, iż nacjonałiści południowej Jugosławii utworzą na wzór fascistów formacje bojowe zarówno na serbskich jak włoskich terytorjach.

Posel Jugosławii w Pradze, dr. Wośniak wyraził się w tej sprawie jak następuje:

„Niepodobna oddzielić Rijekę od kraju, z którego ona żyje. Awanturzysta akcja d'Annunzia zabiła handel tego miasta. Wydanie Rijekę Włochom byłoby pogwałceniem traktatu w Rapallo i wywołałoby komplikacje, gdyż Jugosławia nie dopuściłaby do tego”. (1)

WIADOMOSCI POLITYCZNE**Wojewoda wołyński.**

(wp) Dn. 11-go marca przybył do Łucka i objął urządowanie nowy wojewoda wołyński p. M. Mickiewicz. Jednocześnie jak donosi „Głos Wołyński”, dotychczasowy p. o wojewody wołyńskiego p. Tadeusz Dworakowski zgłosił swe ustąpienie ze służby państwowej. Dymisja została przyjęta. (8)

Rokowania polsko-niemieckie.

Z Genewy donoszą: Rokowania polsko-niemieckie są na ukończeniu. Poglądy sprzeczne zostały prawie we wszystkich podkomisjach uzgodnione. Tylko w 10-ej i 12-ej podkomisjach nie doszło do porozumienia. Skutkiem tego Calonder postanowił zwołać w pierwszych dniach tego tygodnia posiedzenie wspólne, aby uzgodnić poglądy. W razie niepowodzenia tych usiłowań prez. Calonder wyda wyrok rozstrzygający. (5)

Pożyczka

LONDYN 21 marca. Większa pożyczka dla Polski (500 000 000) pożyczkowej w funtach szterlingów ma być wkrótce pomyślnie załatwiona. (3)

Mamy samorząd.

LWÓW 21 marca. P. P. S. w nocy na placu Halickim zawiesiła pięć białych tablic z napisem czerwonym: „Plac Józefa Piłsudskiego” a dziennik ludowy obwiesił to miastu, że postapiono tu skromnie i bez rozgłosu. Ładny samorząd miekil

Gdyby tak inne stronnictwo w ten sposób postąpiło ileżby to było protestu w Sejmie krzyków w prasie lewicowej!

Ciekawi jesteśmy jak się zakończy cała ta afera bolszewicka. (3)

Wyjazd p. Skirmunta.

(wp) Min. Spraw. zagran. Skirmunt wyjeżdża w niedzielę do Paryża i Londynu a następnie do Genui. (5)

Przed konferencją w Rydze.

(wp. Wczoraj min. Skirmunt przysłał polskiego w Rydze p. Jodko, celem udzielenia mu instrukcji w sprawie konferencji państw bałtyckich w Rydze. Jak już donosiliśmy, w konferencji tej weźmie udział Rosja i Litwa)

Z ostatniej chwili**Z WILNA.**

WILNO, 21 3. Z Kowna donoszą, że Kraskowski ma zostać mianowany ministrem do spraw białoruskich.

Na Wileńszczyźnie od kilku dni powróciła zima. Piąty dzień obficie pada śnieg.

Komisja Rządząca ogłosiła pobór rocznika 1901 roku. Pobór ma być przeprowadzony pomiędzy 27-ym marca a 15-ym kwietnia.

Pogłoski o amnestii politycznej, która miała być rzekomo ogłoszona przez rząd Litwy Kowieńskiej, nie potwierdziły się. Zwolniono jedynie 9 członków Polskiej Organizacji Wojskowej, w drodze administracyjnej, wobec ciężkiego stanu zdrowia. W liczbie uwolnionych jest ciężko chory na tyfus 60-letni Stefan Giejsztor.

NIEMIECKIE BAJKI.

BERLIN, 21 marca. — „Berliner Allgemeine Zeitung” donosi z Rygi, iż otrzymano tam alarmujące wiadomości o przygotowaniach wojennych rządu sowieckiego, poczynionych na granicy Polski i Finlandji. Z okolic Nowgorodzka ściągnięto mianowicie pociąg pancerny, artylerję zaś skoncentrowano w odległości 50 kilometrów od Wilna. Rząd sowiecki, poczynił te przygotowania na wszelki wypadek, o ile zjazd genueński nie spowoduje żadnych zmian w położeniu międzynarodowym. Z tego powodu Najwyższa Rada Wojenna zgodziła się na mobilizację armji czerwonej a w Petersburgu Moskiewie ogłoszono odezwę wzywającą ludność do wstępowania do służby szpitalnej.

CHOROBA LENINA.

BERLIN, 21 marca. — Dyrektor jednego ze szpitali berlińskich miejskich dr. Klemperer został wezwany telegraficznie do Moskwy do łóża chorego Lenina.

CZWARTA LOTERJA PANSTWOWA.

Piąta klasa. — Dziesiąty dzień. Główniejsze wygrane:

Mk. 25.000 nary: 26223 64416 73671

Mk. 20.000 nary: 9613 5114 52283 66256

Mk. 15.000 nary: 11596 56941 57689 80399

Mk. 10.000 nary: 326 12520 14874 28254

40644 39524 54185 69640 86871 19624 52098.

KRONIKA

— 0 —

— Trzecia lista rezerwy.

Dowiadujemy się z autentycznego źródła, że trzecia lista oficerów rezerwy, nie jest jeszcze gotowa i wyjdzie dopiero wtedy, gdy ostatecznie ustalona zostanie lista oficerów zawodowych.

Trzecia lista rezerwy obejmować będzie około 3.000 oficerów i to przeważnie takich, którzy już nie służą w wojsku, albo też sami proszą o zwolnienie.

Ponadto znajdują się na tej liście, ale stosunkowo w nieznacznej już liczbie, ci oficerowie, których usuwa się z wojska z powodu złej opinii, albo też z powodu poważniejszej natury spraw sądowych przeciw nim wytoczonych.

Lista ta ukazać się ma w początkach kwietnia, łącznie z listą oficerów emerytów i listą starszeństwa oficerów zawodowych. (4)

(—) Wyjazdy zagranicę poborowych.

Sekcja poborowa minist. spraw wojskowych poinformowała pismo żarg. „Wanderer“, że młodzieńcy, których rocznik nie służy obecnie w wojsku, mogą otrzymywać paszporty na wyjazd za granicę po uzyskaniu pozwolenia powiatowej komendy uzupełnień. PKU nie robi przytem żadnych trudności, ani nie wymaga podpisu, że petent nigdy już nie powróci do Polski. Trzeba tylko przedstawić wyciąg z ksiąg ludności, poświadczony w komisariacie policji, oraz świadectwo urzędu skarbowego, że podatki nie zalegają i wreszcie świadectwo moralności od komisariatu. Młodzieńcom z kresów nie robi się żadnych trudności, ponieważ oni nie należą do poboru. (3)

— Urlopy urzędnicze.

Wskutek nowej uchwały sejmowej nastąpiła zmiana taka, że podczas gdy dotąd urzędnicy do VI kategorii mieli tylko 4 tygodnie urlopu, a wyżsi — 6 tygodni, obecnie są trojaki urlopy: 4, 5 i 9 tygodniowe dla wszystkich kategorii, w zależności od ilości lat wyśluzonych. (4)

— Godziny obiadowe w sklepach.

Wczoraj weszło w życie prawo zezwalające sklepom na otwieranie ich codziennie w godzinach obiadowych od 1-ej do 3-ej. Sklepy wobec tego są obecnie otwarte 10 godzin dziennie bez przerwy. (4)

— Miljonówka.

Ze względu na przypadające na sobotę, dnia 25 b. m. święto, ciągnięcie 4 proc. państwowej pożyczki premijowej t. zw. miljonówki nie odbędzie się. Natomiast w sobotę następną tj. w dniu 1-go kwietnia b. r. odbędzie się ciągnięcie dwu obligacji naraz. (4)

— Czerwony Krzyż młodzieży.

Dnia 3 marca odbyło się w obecności około 200 osób zebranie informacyjne kierowników kół Czerwonego Krzyża młodzieży. Sprawozdanie z działalności zarządu zdawał p. Zygmunt Fiedler, oznajmiając, że zorganizowanych zostało w Łodzi 99 kół. Młodzież nasza uszyła około 5.000 sukienek, które wysłane zostały do Równa i Baranowicz dla dzieci repatriantów. Młodzież nasza zaczyna nawiązywać kontakt z młodzieżą amerykańską. (4)

— Czy wiele pomoże?

(p) Urząd zdrowia okręgu łódzkiego zaproponował aptekom i składom aptecznym sprzedaż chloranu potasowego (cali chloricum) i siarki do dnia 30 kwietnia r. b. Sprzedaż w tym czasie jest dozwolona w aptekach za receptą mi lekarzy lub osobom wiarygodnym za każdorazowym podpisem odbiorcy, że środek będzie użyty tylko do celów leczniczych.

— Podwyższenie opłat od patentów.

(p) Na zasadzie ustawy z dnia 31-go stycznia r. b. zostały podwyższone pięciokrotnie opłaty od patentów na wynalazki, ochrony wzorów rysunkowych i modele i ochrony znaków towarowych.

— Podwyższenie taryfy za ubój bydła.

(p) Dyrekcja rzeźni miejskiej wystąpiła do Magistratu z żądaniem podwyżki taryfy za ubój bydła, motywując żądanie to postulatami pracowników, ustalania im poborów w stosunku 1000 mk. za jednego rubla przedwojennego.

Magistrat uwzględniając fakt, że pracownicy rzeźni od września roku ubiegłego podwyżki płac nie otrzymali, zgodził się na pod-

wyżkę, ale tylko 50 proc.

— W obronie ustawy o ochronie lokatorów.

(p) Zarząd towarzystwa „Lokator“ zwołuje na sobotę demonstracyjny wiec lokatorów. Referować będą sprawę obrony ustawy o ochronie lokatorów, dr. Stupnicki, ławnik Klimaszewski i inni.

— Żądania pracowników K. E. Ł.

(p) Wobec tego, że pracownicy tramwajowi zażądali 50 proc. podwyżki, odbędzie się w Magistracie konferencja w sprawie powyższej.

— O budżet gminy żydowskiej.

(p) Zarząd gminy wysłał delegata do M. W. R. i O. P. w sprawie jaknajszybszego zatwierdzenia budżetu i rozkładu podatków na r. 1922, gdyż dalsza zwłoka uniemożliwi prowadzenie akcji świątecznej i wypłacanie subsydjów dla sierot.

Zarząd gminy zwrócił się również do M. W. R. i O. P. z wnioskiem o zatwierdzenie ostatniej podwyżki dla służby cementarnej i wstawienie na ten cel do budżetu sumy 2.000.000 mk. (Z pewnością długo nie będą czekać! P.R.)

— Wieczór Kościuszkowski.

Zarząd Szkoły Powszechnej Nr 15, przy ulicy Zielonej Nr. 32, urządza w dniu 25 b. m. o godzinie 18 w Sali Towarzystwa Śpiewaczego Imienia „Moniuszki“, przy ulicy Ogrodowej Nr. 34, obchód rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki, gdzie będzie odegrany przez dzieci tejże szkoły obraz sceniczny „Mali Kosynierzy“, w dwu odsłonach i różne deklamacje i śpiewy.

Bilety do nabycia w tejże szkole, a w dniu przedstawienia w kasie od godziny 17.

— Rejestracja fachowców.

W celu uzupełnienia rejestracji sił fachowych pracujących w Rosji w okresie ostatnich lat 50-ciu, Biuro Delegacji Polskiej na Konferencji w Genewie przy Prezydium Rady Ministrów, prosi wszystkich, którzy jeszcze nie zarejestrowali się, podanie o sobie, (jak również o swoich znajomych treściwych ale dokładnych danych następujących: a) nazwisko i imię, b) fach i tytuł zawodowy, c) lata, w których pracował w Rosji, d) szczegółowy adres i nazwa zakładu przemysłowego w Rosji, w którym pracował do czasu przewrotu bolszewickiego, e) zakład naukowy techniczny, który ukończył, f) obecny adres.

Podlegają rejestracji głównie następujący fachowcy: 1) Dyrektorowie i kierownicy zakładów, fabryk, kolei żel. i t. d. 2) Profesorowie szkół technicznych. 3) Inżynierowie, chemicy, technicy, architekci, budowniczy, starsi urzędnicy zakładów przemysłowych i magistrów — kierownicy warsztatów. 4) Właściciele przedsiębiorstw przemysłowych, biur technicznych i budowlanych, przemysłowcy i przedsiębiorcy robót.

Powyższe dane należy składać osobiście lub listownie pod adresem Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, Czackiego 3—5.

— Karty okrętowe bez wartości.

Pomimo obwieszczenia, że w Polsce działają tylko koncesjonowane Towarzystwa okrętowe kandydaci na emigrantów nabywają lub otrzymują od swych krewnych z Ameryki karty okrętowe „Hamburskiego tow. południowo-amerykańskiego“, które nie mają prawa działać w Polsce. Władze polskie odmawiają udzielenia wizy posiadaczom kart takich. (5)

— Za nielegalne zajęcie i wynajem mieszkań.

(p) Za nielegalne zajęcie i wynajem mieszkań skazani zostali na 14 dni bezwzględnej aresztu Mendel Zelcer, Małech Rotbard i Szymon Łucki; na 5000 mk lub 3 miesiące aresztu Emil Rochlic, i na 2500 mk. lub 6 tygodni aresztu — Józef Wichman.

— Przeciw monopolowi.

Dowiadujemy się, że warszawskie sfery kapietału tytoniowego organizują i przygotowują na następną niedzielę, to jest dnia 26 marca wielki wiec protestacyjny przeciw projektowanemu monopolowi. Kłiszsze szczegóły będą ogłoszone drogą komunikatów prasowych. (2)

— „Obecna sytuacja polityczna“.

Zarząd Koła Związku Ludowo-Narodowego w Łodzi zawiadamia swych członków i sympatyków, iż dzisiaj t. j. w środę dnia 22 marca r. b. delegat Głównego Zarządu Związku Ludowo-Narodowego redaktor p. Wacław Kryński z Warszawy wygłosi wyczerpujący referat o „Obecnej sytuacji politycznej“.

O czyt. p. Kryńskiego odbędzie się w lokalu Koła Zw. Lud. N. r. przy ul. Piotrkowskiej 274 w podwórzu (lewa oficyna na parterze) punktualnie o godz. 8-ej wieczór.

Wobec expose wygłoszonego przez obecnego prezesa ministrów p. A. Ponikowskiego na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu w którym również została poruszona sprawa wileńska, Zarząd Związku Ludowo-Narodowego przypuszcza, że ogół członków i sympatyków skorzysta z azisiejszego referatu redaktora Kryńskiego i tłumnie przybędzie na odczyt. (2)

— Wykrycie jaskini złodziejskiej.

(p) Przdownik III komisariatu P. P. Tym przechodząc często ulicą Berka Josełowicza zauważył przed domem 19 zawodowego złodzieja. Przdownik śledząc go zauważył, iż złodziej ów wszedł do mieszkania Zibermana.

Wziąwszy do pomocy posterunkowego, funkcjonariusz policji wszedł do mieszkania Zibermana. W mieszkaniu zastali 8-ku mężczyzn dzielących się towarami. Na widok policji obecni rzucili się do drzwi z zamiarem ucieczki, lecz ujrzawszy stojącego we drzwiach policjanta wrócili i jeden z nich, niejaki Chasikiel Zylberberg wylał okno, chcąc się wydostać na ulicę, lecz zatrzymany przez przdownika poczał się z nim szamotać. Nagle rewolwer trzymany przez przdownika wypalił i kula zraniwszy go w palec utkwiała w nodze Zylberberga.

Na odgłos strzału przybyła policja, która aresztowała Moszka Wielgowskiego, Ica Burakowskiego („Kucek“), Hersza Wolfa, Lejba Malca i Wacława Kozłowskiego. Ranny Zylberberg został odwieziony w stanie groźnym do szpitala przy ulicy Drewnowskiej.

Łup, którym się złodzieje dzielili pochodził z kradzieży dokonanej u Grinwalda, gdzie skradziono 80 sztuk towaru, za pomocą otworu w tylnej ścianie składu, na sumę 2 milionów marek.

Aresztowanych przesłano do urzędu śledczego.

— Echa meżobójstwa.

(p) W sierpniu r. ub. do wydziału śledczego zgłosiła się Karolina P. i opowiedziała, że niejaka Stanisława Czapryńska otruła swego męża Antoniego. Na zasadzie tego wdrożono dochodzenia i Stanisław Czapryński aresztowano. Na śledztwie Cz. zeznała, iż dowiedziawszy się, że mąż jej posiada kochankę, narażdziła się ze swą krewną, która doradziła Cz. aby męża otruła.

Postanowiwszy skorzystać z rad swej krewniej Cz. wydosłała od kogoś miedzianą monetę trzykopiową, część jej odpiłowała, przez dłuższy czas moczyła w wodzie. Gdy opilki miedzi straciły barwę, Cz. wsypała je do kieliszka wódki i dała wypić mężowi. Ten ostatni, nie przeczuwając nic złego, wódkę wypił. Po upływie kilku godzin Czapryński wśród strasznych bólów zmarł.

Wczoraj w asystencji władz policyjnych i sądowych dokonano ekshumacji zwłok celem dopełnienia śledztwa.

— Pożar w fabryce.

(p) Wczoraj o godzinie 12-ej m. 45 w południe IV oddział straży ogniowej zauważył od strony ulicy Suwalskiej wydobywające się kłęby dymu. Natychmiast straż podążyła na powyzszą ulicę, gdzie pod nr. 6 w fabryce baci Zambert, w suszarni wybuchł pożar.

Zawezwano do akcji ratunkowej 8 oddziałów straży ogniowej.

Ogółem spłonęły: dach suszarni, część farbiarni oraz większa ilość bawełny. Pożar wybuchł z powodu zbyt wysokiej temperatury w suszarni. Straty są olbrzymie.

PRZEMYSŁ HANDEL I FINANSE

Nafta polska na rynkach zagranicznych.

(=) Dyrektor Sp. Akc. „Rosol” i rafinerii nafty „Tenega” w Iwoniczu p. Wacław Przeorski udzielił współpracownikowi „Gazety Poniedziałkowej” szeregu informacji na temat obecnej sytuacji w przemyśle naftowym w Polsce.

Na zapytanie, czy nafta polska sprzedawana jest do Rosji odpowiedział dyr. Przeorski: Handlu naftą z Rosją niema, ponieważ sowieci naftę kupować nie chcą twierdząc, że chcą dać swojej ludności chleba, a nie naftę. W Rosji panuje jednakże prawdziwy głód naftowy, szczególnie w pasie pogranicznym, jakkolwiek bowiem Rosja posiada na Kaukazie wielkie kopalnie nafty i znaczne jej zapasy, brak środków transportowych uniemożliwia dowóz do wielu miejscowości. Dlatego nafta polska liczyć może na poważny i zyskowny zbytu w Rosji oczywiście przez jakieś kilka lat, dopóki stosunki w Rosji się nie zmienią i nie poprawią. Szereg poważnych rafinerii polskich zamierza stworzyć w najbliższej przyszłości spółkę, która by ujęła w swe ręce handel produktami naftowymi z Rosją na zasadzie ewentualnego traktatu handlowego Polski z Rosją.

Po miasteczkach i wsiach Rosji brak nafty daje się tak dotkliwie we znaki, że jakkolwiek oficjalny handel produktami naftowymi z Rosją nie istnieje, odbywa się na pograniczu przemysłowo nafty z Polski do państwa sowieckiego złotem względnie wymienia za nią futra karakułowe, które zveziono w ostatnich czasach na pogranicze polskie w ogromnych ilościach.

Byłyby to tylko perspektywy ewentualnego handlu ze Wschodem.

— Głównym odbiorcą produktów naftowych polskich są Niemcy, gdzie jedyną naftą polską ma groźnego konkurenta w postaci amerykańskiej. Ceny produktów naftowych w Niemczech dyktowane są przez towarzystwa amerykańskie, osiadłe w Hamburgu i do tych cen stosować się muszą polscy eksporterzy.

Z państw powstałych na gruzach monarchii Austro-Węgierskiej, dobrym odbiorcą nafty polskiej są Czechy, które posiadając wysoką walutę, mogą łatwo zakupować w Polsce. Natomiast Austria i Węgry, jako kraje o walucie niestęchającej słabej, nie mogą płacić, dlatego też eksport nafty polskiej do tych państw jest minimalny.

W Jugosławii i w innych krajach bałkańskich mają polskie produkty naftowe poważnego konkurenta w postaci rumuńskiej, która zresztą drogą wodną Dunaju dociera nawet do Wiednia.

Z krajami dalej na zachodzie położonymi, jak Francja, Belgja, Szwajcaria, nie mogli dotąd eksporterzy polscy nawiązywać stosunków handlowych, gdyż nadmiernie wysokie koszty transportów uniemożliwiają naftę polskiej wszelką konkurencję. Świeżo podpisany polsko-francuski traktat handlowy zmniejsza koszty transportu z Polski do Francji tak, że nafta polska będzie mogła obecnie pojawić się na rynku francuskim.

Także kraje skandynawskie i nadbałtyckie zasilane są polskimi produktami naftowymi. W Gdańsku, gdzie polskie rafinerie nafty, między innymi dominujące stanowisko zajmuje państwowa fabryka olejów mineralnych w Droho byczu, mają swoją bazę. Z Gdańska okrętem, wypożyczonym od Łotwy, wysyła się naftę do Rygu, Sztokholmu, Kopenhagi i Finlandji. Nawet Londyn stał się odbiorcą kilku transportów oleju polnego. (1)

Łódź obniża kurs marki polskiej?

Pod powyższym tytułem ukazał się w „Ilustr. Kurier Codzienny” artykuł, który w całości przytaczamy:

Polska znajduje się obecnie w trakcie wielkiego przeobrażenia się gospodarczego. Przemysł różnych dziedzin, oderwany od obcych organizmów gospodarczych zaborowych, zaczyna się przystosowywać do nowych warunków istnienia i zdobywać sobie rynki zbytu i teren ekspansji w nowych kierunkach.

Trzeba jednak zauważyć, że w każdej dziedzinie przemysł inaczej reaguje na nową sytuację. Podczas gdy wielki przemysł b. Królestwa, przeważnie włóknisty, który żył z olbrzymich rynków zbytu w Rosji, uraciwszy je, przechodzi ciężkie przesilenie, w którym apeluje o pomoc państwa — przemysł włóknisty naszego zachodu, jak w okręgu bielskim, szybciej i lepiej przygotował się do nowych warunków i doskonale sam sobie daje radę.

[Różnice są tu ogromne, Przemysł łódzki (nie mówimy tu o wielkim naprawdę przemysłu takich Szajbierów, Poznańskich, czy Grohmanów, lecz o ogóle mniejszych fabryk, żyjących ongi z niezdrowej konjunktury) jest prawdziwym ciężarem dla naszej waluty. Przemysł bielski do tej pory ani razu nie zwrócił się do rządu z prośbą o obce waluty — pomimo, że utrzymuje stosunki z całym światem. Każde zapotrzebowanie surowców przez przemysł łódzki podnosi u nas kurs dolara — zdrowy przemysł bielski nie daje się odczuć kursowi naszej marki zupełnie. Rozwinął się obecnie bardzo żywo, eksportuje nawet do Indji (gdzie bije towary angielskie tanioczą, — a i bojkot wszystkiego, co angielskie, przez zwolenników Gandhiego — podnosi jego szansę) i sam sobie zdobywa bardzo wysoko wartościowe waluty. Temu zdrowemu przemysłowi rząd. musi

póść na rękę. Nie przez pożyczki rządowe z pieniędzy daninowych, jak to już wytargowała dla siebie Łódź — lecz przez zafatwienie jego uprawnionych postulatów. Odlawna już Bielsko domaga się bezpośredniego połączenia telefonicznego z Warszawą. Cenzura listów, przetrzymywanych po 5 dni i tydzień, co powoduje nieobliczalne straty handlowe, musi być zniesiona. Od roku Bielsko daremnie błaga naszą postać o możliwość wysyłania, jak to dawniej było, 25 kilowych paczek, co przy eksporcie bielskim towarów modnych i luksusowych ma pierwszorzędne znaczenie. Jednym słowem, zdrowy przemysł domaga się normalnych porządków komunikacyjnych i administracyjnych, aby mógł należycie funkcjonować.

Zapewnienie takich samych porządków jest konieczne także dla przemysłu górnośląskiego i trzeba się do tego przygotować. Według autentycznych informacji, niemieckie sfery przemysłowe w Katowicach i wogóle przynajmniej Polsce części Górnośląska, już pogodziły się z wyrokiem dziejowej sprawiedliwości i pragną zachowywać się lojalnie wobec państwa polskiego. Domagają się natomiast zapewnienia, względnie utrzymania tego porządku i tej sprawności organizacyjnej, która na Śląsku dotąd istnieje. Podkreślają, że trzeba im dobrej administracji i policji; oddziały francuskie interesują się tylko aktami politycznymi, a tymczasem jako spadek po powstaniach, kontrapowstaniach i t. d. pozostał na Górnym Śląsku bandytyzm. Niema teraz dnia bez napadu; bezpieczeństwo publiczne musi być zapewnione, trzeba jaknajprędzej powrotu normalnych stosunków. Koszta dobrej administracji ta nowa dziejnicą Polski może pokryć sama — wysokie opodatkowanie zasili wydatnie kasy skarbu. (5)

Czas otwierania sklepów.

= W Dzienniku Ustaw nr. 14 z dnia 6 marca rb. ogłoszono ustawę seimową, która głosi: „W handlu czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów może trwać 10 godzin dziennie bez przerwy w południe. Ograniczeniu temu nie podlegają apteki i jadalnie”. Ustawa weszła w życie w dwa tygodnie po ogłoszeniu, czyli 20. marca rb. (9)

Bank Austro-Węgierski.

= Rokowania w sprawie likwidacji banku austriacko-węgierskiego doprowadziły do zupełnego porozumienia co do zasad, na jakich ma być likwidacja banku przeprowadzona. Decyzja, którą powzięto jednomyślnie, wymaga jeszcze aprobaty Komisji odszkodowań oraz ratyfikacji przez kilka państw, które sobie taką ratyfikację zastrzegły.

Co do banknotów Banku austro-węgierskiego, wycofanych z obiegu przez państwa sukcesyjne, postanowiono czynić przewidzianą przez traktat pokojowy różnicę między banknotami, wydanymi przed dniem 27 listopada 1918 r., i banknotami, wydanymi po tym terminie. Po zaspokojeniu pretensji zagranicznych właścicieli banknotów oraz zobowiązań względem zagranicznych banków, czysty majątek będzie podzielony na podstawie klucza między państwa sukcesyjne. (4)

Fabryka fortepianów w Warszawie

= Znana w kraju naszym fabryka fortepianów J. Kerntopf i Syn przechodzi na spółkę akcyjną.

Statut spółki akcyjnej „Fabryka fortepianów i pianin J. Kerntopf i Syn w Warszawie, został zatwierdzony przez pp. ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu w dniu 15 lutego r. b. i ogłoszony w Monitorze w d. 14 b. m.

Założycielami Spółki są: Bank Stowarzyszenia Mechaników, Sp. Akc. oraz pp. Jan Aleksander Fajans, Józef Kerntopf, Stefan Laurysiewicz i Aleksander Lednicki. (3)

Bezrobotni

= Liczby bezrobotnych na terenie całego państwa (z wyłączeniem b. dzielnicy pruskiej i wschodniej części Małopolski) notowane przez państw. urząd pośrednictwa pracy wynosily w ciągu stycznia i lutego b. r.

1 stycznia	178.776
14	180.108
21	183.063
28	184.866
4 lutego	182.902
11	182.083
18	178.339
24	179.42

— Giełda warszawska z dn. 21 b. m.

4 1/2% listy ziem.	295	Dolar St. Złd.	4025 3995
za 100 rub.	297	Marki niem.	—
5% obl. m. Warsz.	342	Franki franc.	—
6% obl. m. Warsz.	—	Funt	17500

Czeki i wpłaty.

Belgia	351	550	Londyn	17950	17800
Berlin	14,25	14,10	Nowy Jork	4025	4015
Gdańsk	14,25	14,10	Paryż	369,50	370
Praga	72	71,50	Wiedeń	85,50	83-40

Akcje.

Bank hand.	4250	4475	Ostrowiec	8957	
" Dyskont	3775	3550	Radzki	2600	2630
" Kredyt	5050	5100	Starachowice	5775	
" Zjed. z. pol	1700	—	Zyrardów	8000	73500
Cukier	31500	32200	Borkowski	1250	
Drzewo	1775	1765	Zegluga	1825	
Lilpop	5775	5775	Jablkowscy	—	
			Nafta	2275	2525

KOMUNIKATY

Dla czego mięso drożeje.

Zapewne wiadomo naszym czytelnikom, że w Polsce istnieje „Polski związek cechów rzeźniczych na Rzeczpospolitą Polską, którego reprezentantem na okręg Łódzki jest pan Lutrański. Celem związku jest ten, aby przez hurtowy zakup bydła dostarczyć można było konsumentom jak najtaniej bydła. Cóż z tego, kiedy jakieś pozakulisowe intrygi psują te piękne zamjary związku, który w niniejszym artykule odsłania rąbek na te machinacje niepożądane, prowadzące do nieustannej zwyczajki cen mięsa. Oto treść tego artykułu:

Podobno żyli czy żyją gdzieś ludzie, dla których mięso jako pokarm nie istnieje. Żyją oni korzonkami i różnymi liśćmi kwaśnymi, czy słodkimi, a nie gardzą też mlekami i masłem jako produktami „niezwierzęcymi”. Zwykły śmiertelnyk nie zadowolony taką dietą i dla niego obok chleba jednym z głównych pokarmów stanowi mięso. Dla robotnika miarodajnym w ustanawianiu diety jest budżet jego, który stale klóci się z dochodem. To też z przerażeniem przypatruje się wzrastającej drożyznie chleba i mięsa, która, gdy w dotychczasowym tempie kroczył bądź jeszcze dwa lub trzy tygodnie, nie starczy zarobku dziennego na dwa te produkty żywnościowe, nie mówiąc już o dalszych potrzebach.

Ciekawe jest wejrzenie za kulisy tego objawu, bo sądząc chociaż już powierzchownie ogół jest przekonany, iż nic nie zaszczyli takie, co, aby wpłynąć mogło na nagłą drożyznę ostatnich dni.

Rąbka tej tajemnicy uchylił Polski Związek rzeźników na Rzeczpospolitą Polską, który jako organizacja zawodowa jest miarodajny w sprawach handlu bydłem.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu poznańskich cechów rzeźniczych toczyła się na ten temat ciekawa dyskusja. Stwierdzono, iż drożyznę mięsa powoduje spekulacyjny handel bydłem, kierowany przez szmuglerów żydowskich. Ci przybysze skupują u nas co najlepsze bydło, płacąc wszelkie ceny, licytują kupców tutejszych i stwarzają sztuczny brak mięsa. W ostatnich dniach stwierdzono na poznańskim targu rzeźni miejskiej, iż zwieziono tylko czwartą część zapotrzebowania na bydło, a dalej, iż znacznie większą część zwiezionego towaru wykupili żydzi zamieszcowi za ceny znacznie wyższe od rynkowych

To samo co w Poznaniu, widzimy w innych miastach Królestwa i Małopolski.

Polska aprowiduje obecnie w mięso wolne miasto Gdańsk i częściowo Górny Śląsk. Wywóz bydła tamdotąd reguluje się specjalnymi przepustkami na wywóz. Ale tutaj dzieją się wielkie nadużycia. Zdarzają się wypadki, iż na przepustkę wystawioną np. na 40 sztuk bydła niesumienni handlarze wywożą przez przeciąg kilku tygodni bez przeszkody nieograniczoną ilość towaru. Wartoby dowiedzieć się od władz naszych, czy gra tutaj rolę nieświadomość urzędników, niedbalstwo czy gorsze może rzeczy.

Koniec końcem, ludność miejska cierpi ogromnie z powodu drożyzny i czas jej zapobiec. Związek rzeźników pod kierownictwem pana Alankiewicza jest świadom groźnego położenia i w poczuciu obowiązku obywatelskiego uchwalił następującą rezolucję, którą wysłał do władz kompetentnych celem wpłynięcia na anormalne stosunki w aprowidacji ludności w towar mięsny.

Rezolucja ta brzmi:

„W ostatnich dniach jesteśmy znów świadkami wzrastającej drożyzny wszelkich produktów żywnościowych. Mianowicie mięso i chleb, najważniejsze artykuły spożywcze podrożały o 50 proc. Nie można odmówić słusności żalom i niepokojowi szerokich kół konsumentów, które z braku informacji o istocie źródła drożyzny, zwracają się przeciwko bezpośrednim dostawcom.

O ile się tyczy drożyzny mięsa, nie należy ona bynajmniej od rzeźników, a już najmniej od miejscowych, którym przeciwnie, zależy bardzo na stworzeniu dobrych stosunków w kole swych odbiorców. Rzeźnicy jako nieproducenci muszą nabywać towar mięsny, i im taniej go nabędą, tem taniej oddawać mogą wyroby mięsne konsumentom. Przystępne ceny zależą najpierw od producentów rolnych, a powtórnie od uczciwego stanu handlarzkiego, jako pośredniczącego między rzeźnikiem a producentem.

Kto śledzi bacznie handel bydłem w Polsce przekona się wnet, iż z wyjątkiem byłej dzielnicy pruskiej, spoczywa on wyłącznie w ręku niesumjennych handlarzy żydowskich, którzy do spółki z niefachowcami żydowskimi, uchodzącymi za zawodowych rzeźników ponad miarę śrubują ceny na mięso. Nadmiar złego niefachowości żydowskich spekulantów podraża znacznie jeszcze wyroby mięsne, jak w każdym zawodzie zresztą czyni to wszelkie partactwo. Świeżo podaje „Rzeczpospolita”, że z obszaru Małopolski przez Pragę i Katowice do Niemiec wywożą spekulanci niesumienni bydło oraz nierogaciznę tak,

że już za parę dni grozi miastom Małopolski zupełne ogolnienie z mięsa. A rolę w tym o ogrywiają większe kapitały żydowskie.

I u nas w Wielkopolsce przyczyniają się do drożyzny handlarze żydowcy, którzy coraz częściej i gęściej objazdzają i naszą dzielnicę wykupując najlepsze bydło, płacąc wszelkie ceny i wywożą, je na wschód i dokąd wie tylko Bóg a nie wiedzą strażę pograniczną. Zwłaszcza jako środowisko skupu obrali sobie targowisko rzeźni miejskiej w Poznaniu. Tutejsi rzeźnicy stoją bezsilni wobec brudnej nieetycznej konkurencji i nie mogą zadowolić się wybijkami żydowskimi ale i dla tutejszej ludności zachować dobry towar, chcąc nie chcąc zmuszeni są płacić wyższe ceny. Aby zatem sprowadzić ceny na towary mięsne na poziom rzeczywistego stanu gospodarczego, winno całe społeczeństwo zająć odpowiednie stanowisko wobec istotnych przyczyn drożyzny mięsa.

Po pierwsze: należy wpłynąć na władze kompetentne aby natychmiast zamknęły granicę należycie i wstrzymały pozwolenie wywozu bydła i nierogacizny, bowiem grozi niebezpieczeństwo, że w Polsce ceny na mięso wzmożą się niebawem.

Po drugie: dążyć do usunięcia żydów z pośrednictwa między producentem rolnym a rzeźnikiem.

Po trzecie: wpłynąć na posłów sejmowych by ustawowo wzbronione było trudnić się jakimkolwiek rzemiosłem a przedewszystkiem rzeźnictwem niefachowcom czyli partaczom, nie mogącym wykazać się prawidłowym ukochaniem nauki zawodowej.

Od spełnienia trzech powyższych warunków zależy zdrowy i uczciwy stosunek cen towarów mięsnych. Wówczas dopiero zdolamy wyrzucić poza nawias społeczeństwa spekulantów i te pijawki narodu, które nie czują się żadną jego częścią składową i obce a nawet wrogie żywją intencje do najżywniejszych zagadnień narodowych, społecznych i etycznych.

Precz ze spekulacją żydowską!

Precz z zawodowym partactwem!

Polski Związek Cechów Rzeźniczych na Rzeczpospolitą Polską.

Ofiary.

Na Czerwony Krzyż

Górecki tyt. kary mk. 100. Janicka tyt. kary mk. 500 Zasadzińska tyt. kary mk. 100

OSKAR WILDE

(7)

DUCH Z KENTERWILU

idealistyczno — materialistyczna opowieść

W roli tej nie ukazywał się już od 70-ciu lat przeszło; to znaczy od czasu, kiedy tak przeraził w tem przebraniu piękną lady Barbarę Modisch, że zwróciła ona pierścień zaręczynowy dziadkowi obecnego lorda Kenterwila i uciekała do Gretta Green z przystojnym Jackiem Kestletonem, oświadczając, że za nic w świecie nie zgodzi się wejść do rodziny, która pozwala tak okropnemu widmu spacerować o zmierzchu po tarasie. Biedny Jack został potem zastrzelony w pojedynku przez lorda Kenterwila, a lady Barbara umarła na złamane serce zanim rok mijał, tak, że następ ten należał pod każdym względem do udatnych. Było to wszakże niezmiernie trudne przebranie, jeśli można użyć podobnie teatralnego wyrażenia odnośnie do jednego z największych tajemników świata nadprzyrodzonego lub też, chcąc użyć bardziej naukowego terminu, świata wyższego nad przyrodzony, dla tego też samo przygotowanie zajęło mu pełne trzy godziny. W końcu wszystko było gotowe. Zadowolony był bardzo ze swego wyglądu, mimo że wysokie skórzane buty myśliwskie, nieodłączne od stroju, były nieco za obszerne, nie mógł też znaleźć drugiej pary piśtoletów: wogóle jednak jaknajlepszej był

myśli. Kwadrans po pierwszej wyslizgnął się z za buazerji i pomknął wzdłuż korytarza. Doszedłszy do pokoju zajętego przez bliźniaków i noszącego nazwę Błękitnej Komnaty od koloru obicia, zastał drzwi nieco uchylone. Pragnąc pokazać się w sposób efektowny, szeroko je rozwarł, gdy nagle ciężki kubek wody upadł wprost na niego, oblewając go całego aż do skóry i chybając o parę cali lewe jego ramię. Równocześnie usłyszał przytłumione wybuchy śmiechu, dochodzące z wielkiego podwójnego łóżka. Cios ten był tak silny dla jego starganych nerwów, że uciekł, jak tylko mógł najszybciej, do swojej izby i nazałutrz leżał złożony ciężką niemocą z przeziębienia. Jedyną pociechą w całej fatalnej tej sprawie był dla niego fakt, że nie wziął z sobą głowy, gdyby był bowiem to uczynił, mogłyby konsekwencje być bardzo poważne.

Po tym wypadku stracił już zupełnie nadzieję przestraszenia gruboskórej rodziny Amerykańskiej, zadowolili się więc pełzaniem po korytarzach w miękkich pantoflach, w grubym czerwonym szalu, owianym dokoła szyi, aby ochronić się przed przeciągiem oraz z małym łukiem na wypadek napaści ze strony bliźniaków.

Cios ostateczny spotkał go w dniu 19-ym września. Zeszedł na dół do wielkiego hallu wejściowego, pewny, że tam nikt mu nie przeszkodzi, i zabawił się robieniem uwag satyrycznych nad wielkimi fotografiami firmy Saroni'ego, przedstawiającymi Ministra Stanów Zjednoczonych i jego żonę i zastępującymi dawne portrety rodzinne Kenterwilów. O-

dziany był skromnie ale porządnie w długi całun, pocentkowany ziemią cmentarną; dolną szcękę miał podwiązaną pasem żółtego płótna, a w ręku trzymał małą latarę i rydel grabarza. Był to strój „Jonasza bez Grobu” czyli „Porywacza Ciała”, jednego z najwybitniejszych jego wcieleń, o którym Kenterwilowie najwięcej mieli powodów pamiętać, jako o właściwej przyczynie ich klótni z sąsiadem, lordem Ruffordem. Był kwadrans po drugiej nad ranem i, o ile mógł sądzić, dom cały pograżony był w głębokim uspieniu. Mimo to, w chwili, kiedy kierował swoje kroki ku bibliotece, aby zobaczyć, czy pozostał tam jeszcze ślad krwawej plamy, wyskoczyły nagle z ciemnego kąta dwie postacie, dziko wymachujące rękami w powietrzu i wrzeszczące mu z całych sił wprost do ucha jakiś niezrozumiały wyraz: „buu”!!!

Ogarnięty panicznym strachem, zupełnie zrozumiiałym w danych warunkach, uciekł na schody, ale tam czekał już na niego przyczajony Waszyngton z ogrodową polewaczką. Osaczony ze wszystkich stron przez nieprzewidywalny, uratował się zniknięciem w wielkim żelaznym piecu, w którym, na szczęście dla niego, nie napalono, i torować sobie musiał dalszą drogę przez rury i kominy, tak, że wrócił do siebie straszliwie umorusany, oberwany i zrozpaczony.

(d. c. n.)

CORSO

2 ZIELONA 2

Dokończenie
obrazu**Cyrk King p. t. Walka atletów**w roli głównej sławny **EDDIE POLLO**

868B

Wspólników

do zorganizowania eksportu do

Rosji

Poważny hurtowy skład manufaktury w Łodzi posiadający swój oddział w Moskwie, wobec przywrócenia wolnego handlu w Rosji, w celu zorganizowania na wielką skalę eksportu manufaktury, konfekcji, wyrobów włókienniczych do Rosji poszukuje poważnych wspólników chrześcijan.

Firma obecnie robi duże obroty na rynku wewnętrznym. Dysponuje wielkim lokalem handlowym, składami i odpowiednim personelem.

Możliwe ewentualne połączenie się z firmą mającą na celu eksport. Udziały mogą być wnoszone towarami, nieruchomością, majątkiem ziemskim. Również pożądana udziałowcy ustosunkowani w przemyśle.

Oferty piśmienne z wysokością ewentualnego kapitału do Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan Piotrkowska 113 dla R. P. (K4)

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęt domowe. **WAJCMAN**
Dzielnia 19 (25671)

M. C. O. S. Z. A.

do wszystkiego umiejąca także gotować z dobrymi świadectwami może się zgłosić na ul. Skwerowa m. 12 od g. 3-7 w. 851

Na wypłatę

towary ubraniowe, kostjumowe, obrusy, kapy

CH. MARKOWICZ i S-ka,
Piotrkowska 57 podwórko 882-4

Dr. Zygmunt Kugawski

ul. Konstantynowska 31
Chorob. kobiece i akuszeria
przyjmuje od 4 do 7 po poł.
77919 W. U. Z. z 1. 111-22

Dr. Artur Banasz urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chro. rzeźnicza)

przyjmuje od g. 5 do 7
Piotrkowska 11. 55

Dr. med. P. BRAUN

Południowa 23.
Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopłciowych. Przyjmuje od 10-1 i 5-8. P. anie 4-5
617-B-12

Łódź

dziesięć nowych lub używanych kufy. Oferty z ceną do „Rozwoju” pod „Nowa Wenecja”. 870c

Maątek Psary, ma

narybek karpzi

poczta Biławy

8571 Okęcka.

Wkrótce

Wielki film amerykański?

**W PŁOMIENIACH
SACHARY?**

Zagubione dokumenty

Artur Jan zagubił kartę bezterminowego urlopu rocz 1892 r. wyd. w Łodzi 2108-2

Bykowska Apolonja zagubiła paszport niemiecki wydany w Szatku 2117-2

Lucjan Poręga zagubił kartę bezterminowego urlopu zamieszkały przy ul. Rozwadowskiej 26 2131-3

Majchnakówna Helena zagubiła mały rykuję wydaną z programem Hansenówny 2130-1

Zgubiono legitymację wojskową wydaną przez P. K. U. w Tomaszowie na imię Stanisława Maczulew 2136-1

Zagubiona legitymacja Czer Krzyż na imię Zabella Opatowieckiej Łaskawy znalazła prosi o zwrot do adm pod 2121-1

Samod. buchalter bilansista,

kawaler, znajdzie posadę w Warszawie. Oferty do P. Z. Siemens — Schuckert, Sp. Akc., Oddział Łódzki, Piotrkowska 96. 866B

„Par”

CENTRALA:

Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 8.

Telefon 5815 i 2251.

Filja poznańska ul. 27 GRUDNIA 18.

Oddziały i reprezentacje we wszystkich większych miastach Polski.

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w kraju i zagranicą po cenach oryginalnych, bez kosztów i bez prowizji na warunkach solidnych.

863B

Chrześcijańska Składnica Towarowa

pod firmą

„Jarmark Łódzki”

właśc. **BRONISŁAW JAGODA.**

Polecam najtaniej modne do sezonu ubrania, palta męskie, damskie, dziecięce. Towary wełniane, szewioty, kamgary, na ubrania i spodnie, bostony sukna, korty, i gabardiny, wełny damskie, batysty, etaminy, woale, bieliznę damską i męską, chustki, ponczochoy, płótna, tyki pościelowe, cągi i oksfordy w różnych gatunkach i kolorach i t. d.

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska № 44.

UWAGA: Jarmark Łódzki tylko na 1-em piętrze, który niema nic wspólnego ze sklepem na parterze. 840s

Od 2 - 3000 mk. dziennie

łatwo zarobić mogą mężczyźni i kobiety bez różnicy wieku i bez specjalnych znajomości fachowych w mieście lub na wsi, jak również wygodnie i w domu. Ogólne uznanie. Blizszych wiadomości № 701 udziela Hugo Falk, Warszawa, ul. Nowiniarska. 855B

Radzę wszystkim zwieźć skład hurtowo-detal. pod firmą „Najtańsze źródło” bo w mieszkaniu prywatnym Łódź, ul. Dzielna № 36.

Małepolamy, Płótno rozm., Płótno kolor., Parsur (wszystkie), Prześcieradła, Ręczniki, Obrusy, Kapy, Surówki, Cągi, Chustki, wełna na Suknie i Bluzki, Etaminy, Batysty, Kretony, Woale, Szewoty, Bostony, Korty, Sukno, Welury, Satyny i inne tow.

Jedyny najtańszy skład zakupów dla sklepów i kooperatyw
Towary bezpośrednio z fabryk. 670B

TOWARZYSTWO AKCYJNE

„REKLAMA POLSKA”

WARSZAWA

Jasna № 10, telefon: 229-42, 229-43, 229-44.

POZNAŃ

BYDGOSZ

LWÓW

Al. Marcinkow. № 6 Gdańska № 164. Rominowicza № 10
tel. 27-26. tel. 13-26. tel. 597.

Z A Ł A T W I A

wszelkie zlecenia reklamowe i ogłoszeniowe do wszystkich pism i wydawnictw całego świata.

O F E R U J E

najdogodniejsze warunki i najtańsze kosztorysy.

S P O R Z A D Z A

projekty i plany kampanji reklamowych i ogłoszeniowych

W S P O Ł D Z I A Ł A

z rozwojem firm przemysłowych i handlowych które obsługuje.

8:6d

DRUKARNIA**„ROZWOJ”**

przyjmuje wszelkie roboty
wchodzące w zakres
— drukarstwa —

Teatr „SCALA”

KOBIECJA KTÓRA ZABIŁA

Iza Kozłowska w roli głównej

Dziś i jutro o g. 8,30 w.

Bilety do nabycia w kasie teatru przez cały dzień.

869B

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A!A!A Kupuję meble dywany futra garderobę bieliznę maszyny do szycia płacę najwyższe ceny Łaznik Benedykta 28 m 13 parter 1555—8

A.A.A. Kupuję meble dywany futra garderobę bieliznę do szycia płacę najlepiej Wajnraich Benedykta 19. 1598—5

AA Meble sprzedaje sypialnie stołowe kuchenne szafy łóżka krzesła wiedeńskie oraz inne leżanki otomany ceny niższe Przedzidełki Piotrkowska 108 1990—15

AA Biurko damskie drugie mezzanine bardzo ładne fotel etażerka słupki różne stoliki z szachownicą sprzedam tanto Piotrkowska 261—4 front 2127—5

A meble biurko duże szafka otomane szafy łóżka bielizniarkę umywalnię szafki nocne kredens stół krzesła tremo wieszak róg julem tanto wyprzedam Piotrkowska 228—5 front 1995—1

A Łóżka, materace, szaty, bielizniarkę, otomane, stół, krzesła, nocne szafki, kredens sprzedam tanto. Sienkiewicza Nr. 59 oficyna drugie wejście drugie piętro, mieszkania 26. 1969—1

A Meble własnego wyrobu szafy, łóżka, krzesła sprzedaje najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 55 w podwórzu. 1794—2

LEZANKI (kozłki) kupię o Rozwoju pod Leżanką 2007—1

Kupuję złoto srebro wszelką biżuterię garderobę używaną i t.p. Ratkowska sklep komisowy Główna 35 1525—1

Magieli do sprzedania tanto ul. Dąbrowska 22 od Rzgowskiej 2111—2

Sklep spożywczy sprzedam od zaraz bardzo tanio (Chojny) Tuszyńska 13 2100—2

Do sprzedania plac 50—70 kw lokali w Pabjanicach ul. T. Kościuszki 31 m 15 2099—2

Do sprzedania łóżka i stół debowy ul. Pomorska 30 u stolarza 2105—2

Dom do sprzedania tanto byle zaraz Pograniczna 13 Włocławek 2101—5

Maszyny pończosnicze ręczne sprzedam 1 renderka na 120 igieł 2 maszyny na 166 igieł 2 maszyny 120 igieł 3 maszyny na 100 igieł Niefachowców przy kąpiele maszyny wyuczam w krótkim czasie wyrabiania pończoch Wiadomość ul. Franciszkańska 11 m 1 2993—5

Sprzedam dom 2 piętrowy 2 place na dwa fronty Pabjanice w śródmieściu wiadomość Pabjanice Zamkowa 15 Biuro Dzienników 2006—5

Rzeźnicze urządzenie do sprzedania 98 sklep 2154—3

Imotor gazowy 2 konny i pompa do wody i waga dziesiętna i magiel ręczna i dynamo 28 wolt tanto do sprzedania A Bauer ul. Żelazna 9a (przy Rokińskiego) 2135—3

Okazja okna oszklone Okazyjnie tanio do sprzedania 20 kompletnych okien pokojowych oszklonych w najlepszym stanie oferty do Rozwoju pod Okna Obejrzeć można ul. Kaliska 10 w sklepie Dojazd tramwajem 4 2125—3

SPRZEDAWCZA rutynowa wyjazdowa potrzebny zaraz do składki towarów wełnianych do detalicznej sprzedaży. Pożądane świadectwa z firm chrześcijańskich. Łódź, ul. Sienkiewicza 65, Edmund Wasilewski. 2155—4

Różne posesje w Łodzi i Zgierz, pekarnie, gospodarki wolne ma do sprzedania i najsumienniej przeprowadza transakcje, Kurkowska, Łódź, Gubernatorska 30.

Dwie gospodarki najsolidniejszej z łąkami, lasem, inwentarzem, nad rzeką, cena 45 morgów 12 za 50 morgów 17 milionów. Gubernatorska 30, Kurkowski. 2137—2

Sklep-spożywczy rogowy z urządzeniem towarem i mieszkaniem do sprzedania tanto byle zaraz. Wiadomość: Napiorkowskiego 56, Adolf Miller. 2157—2

Meble wyszczypane mahoniowe staroświeckie, kanapa, stół 5 krzesel sprzedam, Andziejów w domu Kolubińskich, pod Łodzią przy stacji. 2158—2

WAPNO 300 korcy lasowa sprzedam przed wojną do sprzedania Zawadzka 9 (Bałuty) 2152—5

Sklep spożywczy z dużym pokojem i kuchnią do sprzedania, Wiadomość, Radwańska 42. 2152—3

Sprzedam dom z ogrodem owocowym na bardzo dogodnych warunkach z powodu wyjazdu. Wiadomość, Pabjanice Złotkowa 37, m. 9 w oficynie. 2154—2

Sprzedam plac rogowy 72-52 lokel, cena przystępna. Wiadomość, Pabjanice, Kościuszki 31, krawiec. 2153—5

Rower w dobrym stanie okazyjnie tanio sprzedam. Kilińskiego 187. 2145—5

Sklep spożywczy kolonjalny w śródmieściu zaraz do sprzedania, Wiad. Sw. Ludwika 43 u właściciela. 2148—3

Sprzedam meble z powodu wyjazdu z jednego pokoju, ul. Zakątna 10, m. 6. 2149—1

Kupię motor elektryczny o silnik trzech koni oferty do Rozwoju pod „Kąpiele motor”. 2143—3

Janina Skrzywkówna zagubiła matrikę wydaną w Seminarjum nauczycielskim Cholewickiej. 2151—3

Sprzedaje się majątek 5 morgi gruntu 2 domy drewniane i do tego sad owocowy 80 drzew oraz 2 place frontowe cały majątek jest przy tronie ul. Brzezińskiej 116. 2161—3

Wanna i piec kąpielowy sprzedam. Sienkiewicza 59, Perliński. 2160—2

Maszyny pończosnicze kupuję, sprzedaje, przyjmuję do reperatury M. Sreter, Piotrkowska 185. 2140—1

Zaginiony bilet wolnej jazdy tramwajami miejskimi wydany przez Zarząd Kol. El. Łódzkich na imię Edwarda Ciechowskiego z fotografią Antoniny Pietruk. 5

Sommer Alfred zgubił portfel z dowodem osobistym wydany w Łodzi. 2141—3

Sprzedam kowadła bormaszynę i nożyce do cięcia blachy. Sienkiewicza 59, Perliński. 2159—2

Zgubiono portfel zawierający paszporty polskie wyd. w Pabjanicach na imię Karola Szelera. Alfredy Szelerówny, oraz patent V kat. b. na sprzedaż lokciowego towaru (obnośnię) Znalazcę upraszam o zwrot za nagrodą, do Rozwoju. 2153—3

Janina Kowalczyk zagubiła paszport niemiecki wydany w Włocławku. 2164—3

Szczepański Ludwik, Pańska 99, zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 2158—5

Różne:

AAAA Kursy buchalteryjne Puławy sta 15 m 6 Nauki handlowe kursy stenografii arytmetyki pisanie piękne i pisanie na maszynie 2124—5

Akuszerka masażystka A Tenkier 6 Sierpnia 18 m 20 1785—20

Akuszerka Pipkówna Piotrkowska 152 m. 14 przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. 1654—1

NEO-FOSFATYNA GALENA stosowana w dziecięcych szpitalach św. Ludwika w Krakowie dała dobre rezultaty Do nabycia w aptekach. 397—0

Place w oparkaniu i bez nadające się na składy drzewa są do wydzierżawienia pojedynczo Wiadomość u właściciela domu Kościelna 3 Stachlewskiego od godz. 5 do 6 wiecz. 2125—2

Przyjmę inteligentną samotną osobę na mieszkanie Wiadomość sklep spożywczy Gdańska 152 2120—2

Potrzebny czeladnik krawiecki zaraz Pańska 103 Urbański 2119—2

Record dzienny francusko polski zurnal mój za styczeń luty i marzec do nabycia w księgarni Stanisława Olszaka Włocławska 59 i we wszystkich księgarniach 197—6

Kawalerowie w 26 i 30 urzędniczy państwowi z braku znajomości pragną zapoznać paniny lub młode wdówki w celu trymniałm Rzecz traktuje się poważnie Dyskretna zapewniona Oferty do Rozwoju pod M T 2150—3

Mapy Polski nie zbędne dla szkół i biur do nabycia w księgarni polskiej Stanisława Olszaka Włocławska 159 1975—5

Udziałem lekcji francuskiego w godz. nach poobiedowych Dowiedzieć się u lekarza dentysty Rzgowska 59 2122—5

Buduje studnie przyjm. reperac. wszelkiego rodzaju Rzgowska 141 Witczak 2102—2

Potrzebne uczennice do pracowni okryć damskich Sienkiewicza 31 m 25 2104—1

Potrzebna zdolna praczą do pralni ul. Al. Kościuszki 41 2106—1

Zaginiona suczka biała mała plamki żółte na uszach i przy ogonie z paskiem na szyi Odprowadzić za wynagrodzeniem Napiorkowskiego 45 m 31 2096—2

Poszukuje posady ekonom rolnik w gospodarstwie posiada długoletnie doświadczenie oferty do Rozwoju pod Gospodarz 2098—2

Chcesz sobie być zapewnić masaż twarz interesującą zgłoś się do instytutu filmowego Niezależnym bezpłatnie Własna wytwórnia obrazów Sienkiewicza 22—5 2105—2

Poszukuję pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem może być i bez mebli Wiadomość Włocławska 91 Witkowska 2074—2

Przyjmuje szutki mereżki Łęka ul. Piotrkowska 105 lewa oficyna II wejście 1591—3

Samodzielny strycharz polowych piecy poszukuje pracy Konstantynowska Szosa 18 za lasem Dolny Brass A. Werszka 2054—1

Przystąpię do jakiegokolwiek interesu lub handlu z kapitałem 1 miliona jako współwłaściciel Oferty w Rozwoju sub Kapitał 2016—3

Prowizor farmacji z długoletnią praktyką poszukuje zajęcia Oferty sub Provisor do Rozwoju 2139—2

Kawiarka i dziewczyna do kuchni potrzebna Piotrkowska 45 Cukiernia 2142—1

Potrzebni malarze Kilińskiego 102 Zakład malarski 2144—2

Przybił się pies rasy wilczej odebrać można za zwrotem kosztów Rajtera 5 (Bałuty) Zmudowski 2146—1

Zaginiona dula 13 b m pies rasy wilczej maści ciemno szare, zwrócić za wynagrodzeniem ul. Karola 20 m 6 2147—3

Tok rz. żelazny zdolny na wszelkie roboty poszukuje zajęcia, oferty w „Rozwoju” sub. „Tokarz”. 2079—5

Stolarze meblowi potrzebni Orstolarnia 2 65—5

Pies biały mieszaney rasy szpicem uprowadzony ul. Naszkiego do zakładu pilnego za wynagrodzenie znaczek psa 1534. 2163—3

Panie i przedko poprawiam najbrzydszy charakter pisma Piotrkowska 117 lewa oficyna ostatnie wejście III p. Stefanowicz 2128—2

Polerownik specjalista do fortepianów i pianin zaraz potrzebny Karol Koischwitz ul. Moniuszki 2 2127—5

Przyjmuje do haftu ręcznego szkiełki i bluźki po bardzo niskich cenach ul. Przejazd 78 na 10 front II piętro 2162—3

Potrzebna zdolna panna i podreczna eo pracowni kostiumów i okryć damskich Pańska 68 ofie I p 2133—2

Potrzebny chłolec do posług Rutkowski Zielona 1 2129—1

Mechanic grantownie obeznany z rolniczymi maszynami poszukuje zajęcia w majątku na bardzo dogodnych warunkach, oferty Łódź ulica Ludwika 15, m. 2. R. Fusiarski. 2080—5

Dębowe szprychy wisne suche do kół ciężarowych i lekkich poleca Skład szprych, Franciszkańska 41. 2050—3

Potrzebna młoda służąca która lubi porządek i dziecko Łąkowa 22 m 4 2110—2

Młody człowiek z 6-cio klasowym wykształceniem poszukuje praktyki w kuit ralmny majątku rolnym Oferty pod Praktykant przyjmuje administracja Rozwoju 3112—2

Wyłęcz czarny zaginiony przyprowadzić za nagrodą Kilińskiego 90 II p 2115—2

Młyn wodny na silnej wodzie z dużym gospodarstwem rolnym zamienię zaraz na dom w śródmieściu w Łodzi Blizsze wiadomości Piotrkowska 199 w sklepie towarów biawnych 2116—J

Mężczyzna lat 37 z 4 kl. wykształceniem i długoletnią praktyką biurową był sekretarzem instytucji Państwowej przedtem zarządzający wydziałem gospodarczym poszukuje zajęcia Łaskawe Oferty w Rozwoju pod Kenorb 2118—2

Kto chce być w Karpatach (Kotlina Zywiec) na letnisku niech poda ofertę Poste restante Zgierz Dla okaziciela Miljonówki Nr. 298 588. 2094—2

Padzę pospieszyc się z zakupami firanek na metry i odpasowane, materiały na damskie płaszcze i kostjomy, na męskie garnitury oraz inne lokciowe towary. Najtaniej i na najdogodniejszych warunkach Kilińskiego 40-10 II p. front. 2086—7.

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk, ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwzka obowiązuje już przywiec ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

Red. odpowiedzialny Seweryn Bańkowski

W tłoczni W. Czajewskiego.